



Czwartek, 15 września 2022 r.

Hbr 5, 7-9; J 19, 25-27 albo Łk 2, 33-35

Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

Ks. Marek Studenski

Dziadkowie

U początków powołania kapłańskiego papieża Franciszka miało miejsce wydarzenie, które wpłynęło na całą jego przyszłość. W dzień wagarowicza, 21 września 1953 roku, poszedł z kolegami na wagary. Przechodził obok kościoła. W konfesjonale zobaczył młodego księdza i choć bywał często w tym kościele, tego kapłana nigdy wcześniej tam nie spotkał. Nagle odczuł potrzebę skorzystania ze spowiedzi. Przeżył wtedy niesamowite doświadczenie, które opisuje w następujący sposób: *W czasie spowiedzi stało się coś dziwnego, nad czym nie mogłem zapanować, tak jakby ktoś zaskoczył mnie ciosem, gdy miałem opuszczone ręce. Nagle uświadomiłem sobie, że Bóg na mnie czeka, że czekał na mnie cały czas ze swoją miłością i wyrozumiałością. Kiedy wyszedłem z kościoła, wiedziałem już, że chcę zostać księdzem. Nie poszedłem tego dnia na wagary. I chociaż skończyłem szkołę, pracowałem dalej w laboratorium i do seminarium wstąpiłem dopiero 4 lata później, to od tamtej chwili wiedziałem, że muszę zostać księdzem. Zdarzenie to nigdy nie miałoby miejsca, gdyby nie ... Rosa - babcia papieża Franciszka. To ona powiedziała kiedyś Franciszkowi, jako małemu chłopcu, że kiedy przechodzi się obok kościoła, zawsze trzeba do niego wstąpić, przynajmniej na chwilę.*

Maryja i Józef ofiarując Jezusa w świątyni spotykają tam starca Symeona i osiemdziesięcioletnią Annę. Symeon oczyma wiary widzi i ogłasza, kim jest Jezus i przepowiada, że Serce Maryi zostanie przebite mieczem bóleści. Starsi ludzie, obdarzeni Bożą mądrością mogą bardzo wiele przekazać swym dzieciom i wnukom

Papież Franciszek ma niesamowitą intuicję. Bardzo często przypomina, że dziadkowie i babcie „są skarbem ludzkości” W czasie spotkania z młodymi w Krakowie między Papieżem a nimi wywiązał się ciekawy dialog: *Jeśli chcecie być nadzieją przyszłości, musicie otrzymać pochodnię od babci i dziadka. Czy obiecujecie mi, że przygotowując Panamę będziecie więcej rozmawiać z dziadkami? [Tak!] A jeśli zaś dziadkowie poszli do nieba, będziecie rozmawiać*

ze starszymi? [Tak!] i ich będziecie pytać? Będziecie ich pytać? [Tak!] Pytajcie ich. Są mądrością narodu.

Sam papież wspomnianą już babcię, Rosę nazywa najważniejszą osobą w swym życiu. W Brewiarzu zawsze nosi fragment testamentu babci: *Żeby moje wnuki, którym oddałam to, co miałam najlepsze w moim sercu, miały życie długie i szczęśliwe. Ale jeśli pewnego dnia ból, choroba albo strata ukochanej osoby pogrążą je w rozpacz, niech pamiętają, że jedno westchnienie w stronę tabernakulum, gdzie znajduje się największy i najdostojniejszy Męczennik, i jedno spojrzenie na Maryję u stóp krzyża mogą sprawić, że spłynie na nich kropla balsamu kojącego rany najgłębsze i najbardziej bolesne.*

Dziadkowie i babcie mogą odegrać wielką rolę w życiu wnuków. W pewnych dziedzinach mogą nawet działać więcej niż rodzice.



Modlitwa wiernych

Jezus z głośnym wołaniem i płaczem zanoślił gorące prośby i został wysłuchany dzięki swej uległości. Otwarcia na wypełnienie w naszym życiu woli Boga, najlepszego Ojca, przedstawmy Mu nasze prośby.

1. Módlmy się za papieża Franciszka, by jako następca św. Piotra skutecznie umacniał swych braci w wierze. **Ciebie prosimy...**
2. Módlmy się za tych, którzy przychodzą z pomocą rodzicom, nauczycielom i wychowawcom – za psychologów, lekarzy, terapeutów, aby ich posługa przynosiła pożądane owoce.
3. Módlmy się za wszystkich, którzy w różnych sytuacjach życia zastępują dzieciom rodziców, by towarzyszyła im Boża pomoc i opieka.
4. Módlmy się za wszystkich dziadków i babcie, by byli świadomi możliwości, jakie stoją przed nimi w związku z wychowaniem wnuków i by potrafili skorzystać z tej szansy.
5. Módlmy się za zmarłych, zwłaszcza zmarłych dziadków i babcie, byśmy kiedyś mogli spotkać się z nimi w wiecznej szczęśliwości.
6. Módlmy się za nas samych, byśmy szanowali osoby starsze, mieli dla nich czas i potrafili skorzystać z ich doświadczenia i świadectwa życia.

Boże, Ty obdarzyłeś Maryję siłą do wytrwania pod krzyżem Syna i po trudach ziemskiej pielgrzymki przyjąłeś Ją do niebieskiej ojczyzny. Pozwól nam trwać przy Tobie na naszych życiowych drogach, a w przyszłości otwórz przed nami bramy nieba. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.